

Modlitwa wędrownego grajka

sl. Jan Kasprowicz

Allegretto D Hm Em



1. Przy ma - lej wiej-skiej ka - plicz-ce, sto - ją - cej we - dle dro-gi,
2. Spraw to, a - że - bym na zaw-sze u - miał dzie - ko - wać Ci, Pa-nie,

D Hm



u - klął rzę - po - łącz na skrzyp - kach, wę - dro-wny gra - jek u -
że so - bie rzę - polę jak mo - gę, że da - ję Ci na co

Em G D



bo - gic. Od cza - su do cza - su gra - ją - cy bez -
mnie stać. A je - szcze bar - dziej chroń mnie i

Hm Em D



zę - bne ot - wie - rał war - gi, to prze-ko - ma - rzał się Bo-giem, to
od naj - mniej - szej za - wi - ści, że są na świe - cie graj - ko - wie peł -

Hm Em Am D



zno-wu się ko - rzył bez skar-gi. Hej! Pa - nie Bo - że, coś wiel-kim
ni szu-mniej - szych li - ści.

G Hm D Am



gaz-dą jest nad gaz - da - mi, po - coś mi dał ta - ką skrzy-pkę, co

C D Em



je - no tu - ma - ni i ma - mi.

3. I niechaj pomnę w mym życiu, czy bliskim, czy też dalekim,
żem człowiek jest przede wszystkim i niczym więcej jak człowiekiem.
Spraw w końcu, by przy tej kapliczce, obok tej wiejskiej drogi,
klekał i grywał na skrzypkach wędrowny grajek ubogich..